

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

3 marca 2014

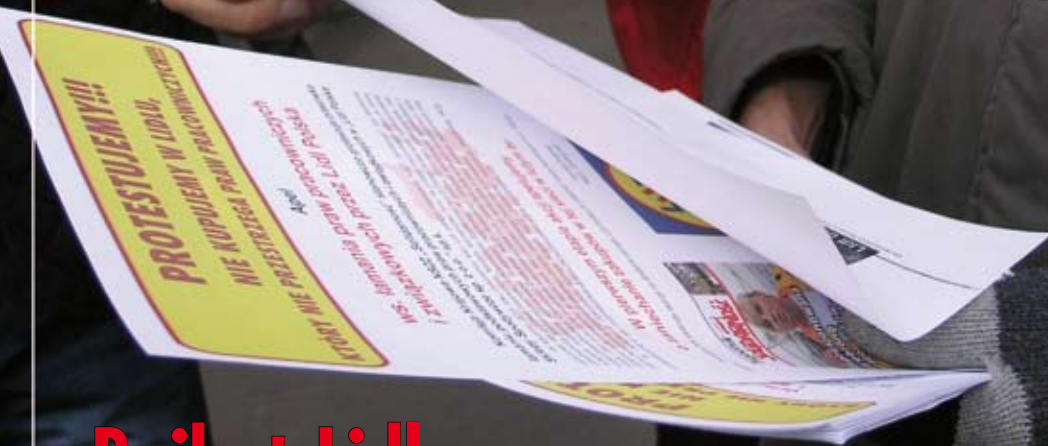
nr 2 (684)

ISSN 1507-0875

W lutym nie kupujemy
w Lidlu!



SOLIDARNOŚĆ



Bojkot Lidla

s. 10

OD REDAKCJI

Luty w „Solidarności” stał w dużej mierze pod znakiem akcji protestacyjnej wobec polityki zarządu „Lidl”, odmawiającego pracownikom prawa do zrzeszania się w związku zawodowe. To dla Związku bardzo ważna konfrontacja, od której zależy nasza obecność w sieciach handlowych. Konflikt wokół „Lidla” pokazał, że wiele dla pracowników sieci można zrobić w zakresie warunków ich pracy. W Krakowie chociażby podjęto próbę ograniczenia godzin pracy w Wigilię i w Wielki Piątek, i choć póki co Rada Miasta Krakowa nie podjęła decyzji w tej sprawie, to wynik konsultacji – mimo znacznej mobilizacji lobby handlowego – pokazał, że społeczeństwo popiera zgłoszony pomysł. Można tylko żałować, że – zwłaszcza w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych – nie doszło do głosowania nad projektem uchwały.

Wciąż niepokoi także los pracowników Kolei Regionalnych, którzy stają się ofiarami cięć budżetowych i coraz większego bałaganu, który panuje na kolei. Choć – również dzięki mediacji przewodniczącego Wojciecha Grzeszka – udało się przeforsować zwiększenie dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, to wciąż los 250 osób jest zagrożony. Szkoda, że państwo polskie tak łatwo dopuszcza do znikania kolejnych miejsc pracy, nie myśląc o skutkach i kosztach społecznych tego trendu.

Adam Gliksman, Redaktor Naczelny

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
śp.

Zbigniewa Romaszewskiego

człowieka o głębokich i niezłomnych zasadach, z którym mieliśmy okazję wielokrotnie współpracować dla dobra Polski i „Solidarności”.

Polska straciła człowieka niezwykle prawego, wrażliwego i uczciwego.

Małopolska „Solidarność” łączy się w bólu z rodziną Pana Senatora.

Będzie nam Jego i Jego bezkompromisowej postawy bardzo brakować.

W imieniu Małopolskiej „Solidarności”

*Przewodniczący
Wojciech Grzeszek*

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).

Opowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Łabędź.

Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.

Druk: Ekodruk s.c. Nakład 2000.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,

e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 24 lutego 2014 r.

Po następny numer zapraszamy 4 kwietnia 2014 r.

Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Adam Gliksman

Pracownicy mają dość3

Solidarni w Soczi16

Udana akcja krwiodawców16

Pomóżmy Ukrainie16

PROTESTY

Bogdan Ostrowski

W obronie kolei7

Adam Gliksman

Bojkot Lidla10

Adam Zyzman

Pat w sprawie handlu12

SPOŁECZEŃSTWO

Edward E. Nowak

O pracy i solidarności14

10 LAT TEMU

Adam Zyzman

O kolejarskiej głodówce15

Karty rabatowe dla ludzi „S”

Stowarzyszenie Sieć Solidarności dołączyło do programu „Biznestank” stacji paliw ORLEN oraz BLISKA. Jest to możliwe dzięki uprzejmości Domu Wydawniczego „Rafael”, który w zamian za to będzie przekazywał 1 grosz z każdego litra paliwa na rzecz naszego Stowarzyszenia. Jest to niezależne od korzyści, jakie osiągnie każdy posiadacz karty, a te wyniosą 8 groszy oszczędności na stacjach „Orlen” i 5 groszy na stacjach „Bliska” z każdego litra paliwa. Koszt karty to jednorazowy wydatek 10 zł. Oszczędzajmy. Jeśli ta akcja się powiedzie, to mamy zamiar wystąpić do innych firm o udzielenie nam opustów i rabatów. Przy skromnych rentach i emeryturach, każdy grosz się liczy, dlatego chcemy rozszerzyć akcję Kart Solidarnościowych.

Informacje na temat programu można otrzymać w Dziale Informacji i Promocji, pl. Szczepański 5, pok. 404, tel. 12 423-12-98, e-mail: joanna@solidarnosc.krakow.pl.

PRACOWNICY MAJĄ DOŚĆ!

Pożegnanie i nagroda

Posiedzenie rozpoczęło się od miłego wstępu, bowiem członkowie Zarządu uroczyście pożegnali mecenas Marię Szarafanow, która przez 24 lata współpracowała z Regionem i wielokrotnie reprezentowała w sądach interesy członków Związku. Pani Maria otrzymała kwiaty i życzenia od przewodniczącego Wojciecha Grzeszka, a żegnając się powiedziała: „Chcę podziękować za te lata spędzone w Regionie, bo był to bardzo dobre lata. Żałuję, że już nie będziemy razem pracować, ale chcę powiedzieć, że tu się zawsze dobrze pracowało i traktowaliśmy się zawsze jak rodzina.” Panią Marię pożegnały także koleżanki z biura prawnego Regionu.

Drugim uroczystym momentem posiedzenia Zarządu było wręczenie statuetki „Solidarni w sporcie 2013” Ryszardowi Wawiórko z ArcelorMittal Poland, który od wielu lat propaguje turystykę pieszą i organizuje rajdy i wycieczki m.in. dla hutników.

Nie kupujemy w Lidlu!

Relację z obrad Komisji Krajowej oraz omówienie sytuacji w Regionie wypełniła w dużej mierze informacja o walce o respektowanie praw pracowników do zrzeszania się w związki zawodowe. Na poziomie krajowym szczególnym echem odbiło się dyscyplinarne zwolnienie przewodniczącej i wiceprzewodniczącej „Solidarności” w sieci Lidl. „Solidarność” nie ma wątpliwości, że działanie pracodawcy odbyło się z pogwałceniem obowiązującego prawa, a bezpośrednim motywem była chęć znisz-

czenia „Solidarności”, a więc pozbawienie pracowników Lidla prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. „Solidarność” nie tylko pomoże zwolnionym pracownikom w sądzie, ale także złoży skargą do Międzynarodowej Organizacji Pracy i Międzynarodowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Związek domaga się przywrócenia do pracy zwolnionych pracowników i poszanowania prawa do zrzeszania się.

W ramach akcji solidarnościowej władze „S” zaapelowały do członków związku i do wszystkich osób, które nie godzą się na łamanie praw pracowniczych o zrezygnowanie w lutym br. z zakupów w „Lidlu”.

Zmęczenie pracowników wykorzystywaniem w firmach jest tak duże, że coraz częściej decydują się oni na zakładanie związków zawodowych i wspólną walkę o poprawę warunków pracy. Także w Regionie Małopolskim tworzą się nowe – całkiem duże organizacje – które mogą liczyć na wsparcie Zarządu Regionu.

O tym jak ważna jest ta pomoc i wsparcie mówił Jan Guty, przewodniczący „S” w MPK w Tarnowie, który 5 lat temu został zwolniony przez pracodawcę, a kilka tygodni temu po wieloletniej batalii sądowej został przywrócony do pracy. „Dziękuję Wam wszystkim za wsparcie i pomoc w tym bardzo trudnym dla mnie okresie. Dobre słowo czy uśmiech były dla mnie istotnym wsparciem. Myślę, że mój przykład pokazuje jak bardzo dziś nam jest potrzebna ludzka solidarność i że nie można się pod-

Trudną sytuacją w kolejach regionalnych oraz problemami pracowników Poczty Polskiej zajęli się członkowie Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” podczas obrad w dn. 6 lutego br. Ustalono również, że Walne Zebranie Członków NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolskiego odbędzie się w Wieliczce w dn. 27-28 czerwca br.

dawać, ale zawsze trzeba wierzyć w zwycięstwo prawdy” — mówił, nie kryjąc wzruszenia.

Napięta sytuacja na Poczcie

Niestety zagrożeń jest coraz więcej. Niepokojące wiadomości napływają m.in. z Poczty Polskiej, w której pojawiła się groźba kolejnych zwolnień, która wiąże się z przegraną w przetargu na obsługę korespondencji z sądów i prokuratur. Utrata tych zleceń w wyniku postępowania przetargowego oznacza nie tylko znaczne uszczuplenie przychodów poczty, ale rodzi poważniejsze zagrożenia: „Ceny usług pocztowych operatora wyznaczonego, w tym upusty, są zatwierdzane przez Urząd Komunikacji Elektronicznej, co oznacza, że każdy konkurent może sprawdzić cenę naszych usług i startując w przetargu zaproponować ofertę niewiele niższą od naszej, co sprawia że jeżeli jedynym kryterium oceny ofert jest cena, to stawia to pocztę w bardzo niekorzystnej sytuacji” — mówił Andrzej Piekarz, przewodniczący Komisji „S” Pracowników Poczty Polskiej Regionu Krakowskiego.

Przypomnijmy, że przebieg postępowania przetargowego i jego rozstrzygnięcie wzbudził spore emocje, bowiem Polska Grupa Poczтовая, która go wygrała, przedstawiła ofertę aż o 84 mln zł niższą niż Poczta Polska. Poczta uważa jednak, że PGP nie spełniła wszystkich warunków przetargu i stąd odwołała się najpierw do Krajowej Izby Odwoławczej, a następnie do Sądu Okręgowego w Krakowie. Pod koniec stycznia sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Krakowie, która sprawdza postępowanie.

„W ostatnich latach w wyniku restrukturyzacji z Poczty Polskiej odeszło 25 tys. pracowników. Teraz planowane jest zmniejszenie zatrudnienia o kolejne 4,5 tys. osób, ale jeżeli doszłoby do kolejnych przegranych przetargów, to jest prawdopodobne że z pracą pożegna

się kolejne 30 tys. pracowników” — mówił A. Piekarz.

Wojciech Grzeszek, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności”, komentując tę sytuację mówił, że postępowanie rządu przyczynia się do demontażu państwa, które powinno we własnym interesie chronić narodowego operatora pocztowego.

A. Piekarz ostrzegał, że Polska idzie w kierunku, z którego już kilka państw w Europie zawróciło: najpierw pozwalano na zniszczenie państwowych operatorów pocztowych, wypartych stopniowo przez prywatne firmy, które stopniowo podnosiły ceny i obniżały jakość świadczonych usług. W rezultacie większość rządów teraz próbuje ponownie wzmacniać operatora narodowego. Zdaniem A. Piekarza państwo, które jest właścicielem Poczty Polskiej, już teraz wzorem np. Francji powinno zastrzec pisma urzędowe dla operatora wyznaczonego i pomóc Poczcie Polskiej w trudnym procesie restrukturyzacji, tak jak czynią to inne rządy.

Kolej się związa?

Równie trudna sytuacja zapanowała na kolei w Małopolsce, gdzie wobec braku środków finansowych planuje się od marca likwidację lub zawieszenie nawet 40% pociągów. Kolejarze zwracają uwagę, że zawieszanie połączeń przyczyni się do dalszego odwracania się pasażerów od kolei i doprowadzi do stopniowej bezpowrotnej likwidacji znaczenia pociągów jako środka transportu w województwie. Pracownicy i uczniowie, którzy teraz tracą możliwość korzystania z pociągów przy dojazdach do pracy i do szkół, będą zmuszeni przesiąść się do autobusów i busów i raczej trudno przypuszczać, by potem wszyscy wrócili do pociągów.

Zdaniem „Solidarności” zgoda na ograniczenie usług



Ryszard Wawiórko



Méc. Maria Szarafanow

kolei to wyrok wydany na Małopolski Oddział Przewozów Regionalnych oraz na ok. 250 pracowników, a więc na 25% zatrudnionych.

Przewodniczący ZRM „Solidarność” Wojciech Grzeszek zapowiedział, że wszelkimi sposobami będzie dążył do tego, by władze samorządowe wsparły działalność Przewozów Regionalnych i zażegnały niebezpieczeństwo. Kolejarze planują już teraz akcje informacyjne i protestacyjne w Krakowie (piszemy o tym szerzej w „Serwisie”).

Walny Zjazd – 27-28 czerwca w Wieliczce

W związku z trwającymi wyborami związkowymi Zarząd podjął również uchwały w sprawie wyznaczenia okręgów wyborczych i klucza wyborczego przy wyborach członków Zarządu Regionu i Regionalnej Komisji Rewizyjnej w kadencji 2014-2018.

Członkowie Zarządu Regionu będą wybierani w 11 okręgach wyborczych, zaś członkowie RKR w 8 okręgach. Zgodnie z przyjętą uchwałą 1 członek ZR będzie przypadał na 2 tys. członków związku (w okręgu powyżej 1 tys.), zaś jeden członek RKR na 6 tys. członków związku (w okręgu powyżej 3 tys.) — szczegóły zawierają uchwały, drukowane w „Serwisie”.

Propozycję podziału miejsc mandatowych przypadających na poszczególne listy cząstkowe przedstawi Regionalna Komisja Wyborcza do dnia 30 maja 2014 r., a ostateczną decyzję w tej sprawie — na podstawie przyjętego klucza wyborczego — podejmie Walne Zebranie Delegatów NSZZ „S”.

Anna Skólska, przewodnicząca RKW mówiła: „Wstępne wyliczenia wskazują, że Zarząd Regionu w przyszłej kadencji może liczyć 30 członków, zaś Regionalna Komisja Rewizyjna 11 członków. Z kolei z informacji, którą otrzymaliśmy z Krajowej Komisji Wyborczej wynika, że najprawdopodobniej nasz Region będzie mógł wybrać 25 delegatów na KZD NSZZ „S”. Wiele zależy od tego, w jakim stopniu zakończą się wybory w organizacjach zakładowych.”

Przypomnijmy, że muszą się one zakończyć do końca marca br., tymczasem z informacji RKW wynika, że do początku lutego wybory przeprowadzono w zaledwie kilku procentach organizacji związkowych w naszym Regionie.

Zarząd przychylił się do propozycji Prezydium, by Walne Zebranie Delegatów odbyło się w dn. 27-28 czerwca br. w Wieliczce — wówczas zostaną wybrane

władze regionalne na kadencję 2014-2018.

Zarząd scedował na Prezydium ZRM prawo do wyrażania zgody na kandydowanie do władz podstawowej jednostki organizacyjnej Związku oraz jej wewnętrznych jednostek organizacyjnych osób niespełniających warunku sześciomiesięcznego, nieprzerwanego okresu przynależności do Związku bezpośrednio poprzedzającego wybór.

Przypomnijmy, że obecnie prawo wewnątrzwiązkowe dopuszcza kandydowanie takich osób, ale wymaga to najpierw uzyskania zgody władz regionalnych — podczas ostatniego posiedzenia ZRM wyraził zgodę na kandydowanie trzech osób.

Uchwała nr 117/ 2014

Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” z dnia 6 lutego 2014 r.

ws. scedowania na Prezydium Zarządu Regionu uprawnienia, o którym mowa w § 50 ust. 2 pkt 1 lit a) zd. 2 i 3 Statutu NSZZ „Solidarność”

Na podstawie § 60 ust. 1 pkt 1, § 34 ust. 3 pkt 3 oraz § 42 ust. 6 w zw. z § 50 ust. 2 pkt 1 lit. a) zd. 2 i 3 Statutu NSZZ „Solidarność”:

§ 1.

Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” niniejszym cedeuje na Prezydium Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” uprawnienie Zarządu Regionu, o którym mowa w § 50 ust. 2 pkt 1 lit a) zdanie 2 i 3 Statutu NSZZ „Solidarność”.

§ 2.

W związku z § 1 Uchwały Prezydium Zarządu Regionu może wyrazić zgodę na kandydowanie do władz podstawowej jednostki organizacyjnej Związku oraz jej wewnętrznych jednostek organizacyjnych osób niespełniających warunku sześciomiesięcznego, nieprzerwanego okresu przynależności do Związku bezpośrednio poprzedzającego wybór. Decyzja Prezydium Zarządu Regionu jest ostateczna.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 113/2014

Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” z dnia 6 lutego 2014 r.

ws. wyznaczenia obwodów wyborczych oraz ustalenia klucza wyborczego w celu podziału miejsc mandatowych pomiędzy poszczególne obwody wyborcze przy wyborach członków Zarządu Regionu Małopolskiego i Regionalnej Komisji Rewizyjnej Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”.

§ 1

1. Działając na podstawie § 94 Ordynacji Wyborczej NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” ustala w celu przeprowadzenia wyborów członków Zarządu Regionu 11 następujących obwodów wyborczych:

Obwód Nr 1	Nowa Huta
Obwód Nr 2	Śródmieście, Grzegórzki
Obwód Nr 3	Krowodrza
Obwód Nr 4	Podgórze
Obwód Nr 5	Nowy Sącz, Gorlice
Obwód Nr 6	Tarnów
Obwód Nr 7	Chrzanów, Olkusz, Miechów
Obwód Nr 8	Bochnia, Brzesko, Myślenice
Obwód Nr 9	Dębica
Obwód Nr 10	Nowy Targ, Limanowa, Zakopane
Obwód Nr 11	Wadowice, Oświęcim

2. Obwody wyborcze, o których mowa w ust. 1 pełnią rolę list częściowych w rozumieniu § 94 ust. 1 Ordynacji Wyborczej.

§ 2

1. W celu przeprowadzenia wyborów członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej Zarząd Regionu dzieli Region Małopolski na 8 następujących obwodów wyborczych:

Obwód Nr 1	Nowa Huta
Obwód Nr 2	Śródmieście, Grzegórzki
Obwód Nr 3	Krowodrza
Obwód Nr 4	Podgórze
Obwód Nr 5	Nowy Sącz, Gorlice
Obwód Nr 6	Tarnów
Obwód Nr 7	Dębica, Bochnia, Brzesko, Myślenice
Obwód Nr 8	Nowy Targ, Limanowa, Zakopane, Wadowice, Oświęcim, Chrzanów, Olkusz, Miechów

2. Obwody wyborcze, o których mowa w ust. 1 pełnią rolę list częściowych w rozumieniu § 94 ust. 1 Ordynacji Wyborczej.

§ 3

1. Propozycję klucza wyborczego do Zarządu Regionu i Regionalnej Komisji Rewizyjnej Regionu Małopolskiego określa załącznik nr 1 do niniejszej Uchwały.

2. Propozycję podziału miejsc mandatowych przypadają-

cych na poszczególne listy częściowe do wyboru członków Zarządu Regionu i Regionalnej Komisji Rewizyjnej obliczy – zgodnie z uchwalonym kluczem wyborczym – Regionalna Komisja Wyborcza do dnia 30.05.2014 r.

3. Liczbę członków Zarządu Regionu i Regionalnej Komisji Rewizyjnej na kadencję 2014-2018 ustali na podstawie przyjętego klucza wyborczego Walne Zebranie Delegatów Regionu Małopolskiego.

4. Niniejsza Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr 113/2014

1. Klucz liczbowy do wyboru członków Zarządu Regionu na kadencję 2014-2018:

Liczba członków Związku	Liczba członków ZR
1 000 – 2 000	1 członek
2 001 – 4 000	2 członków
4 001 – 6 000	3 członków
6 001 – 8 000	4 członków
8 001 – 10 000	5 członków
10 001 – 12 000	6 członków
oraz na każde kolejne rozpoczęte 2000 członków Związku	1 członek

2. Klucz liczbowy do wyboru członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej na kadencję 2014-2018:

Liczba członków Związku	Liczba członków RKR
3 000 – 6 000	1 członek
6 001 – 12 000	2 członków
12 001 – 18 000	3 członków
oraz na każde kolejne rozpoczęte 6000 członków Związku	1 członek

8 lutego br., w wieku 95. lat odeszła
śp.

dr Sabina Riedl

lekarz specjalista okulistyki

do końca życia zaangażowana w sprawy Ojczyzny
po wprowadzeniu stanu wojennego czynnie wspierała
aresztowanych i internowanych członków NSZZ „Solidarność”,
dając schronienie w Szpitalu Okulistycznym w Witkowicach.

Małopolska „Solidarność”

W OBRONIE KOLEI

Spotkanie u Marszałka

W dniu 21 stycznia 2014 roku, w związku z dramatyczną sytuacją w Małopolskim Oddziale Przewozów Regionalnych (MOPR), z inicjatywy Regionalnej Sekcji Kolejarzy, w Urzędzie Marszałkowskim (UM) odbyło się spotkanie związkowców z NSZZ „Solidarność” z Romanem Ciepiałą, Wicemarszałkiem Województwa Małopolskiego, odpowiadającym za transport w regionie. Najważniejszymi tematami, które zostały poruszone przez związkowców było: finansowanie przewozów regionalnych (brak umowy na 2014 r.), modernizacja linii kolejowych o znaczeniu regionalnym, wykorzystanie środków finansowych z RPO na transport kolejowy, problemy w przewozach kolejowych w związku z przebudową linii kolejowej spowodowanej budową zbiornika wodnego w Świnnej Porębie i organizacja spółki „Koleje Małopolskie”. Delegacja związkowców przedstawiła sytuację zakładu i próbowała przekonać Zarząd Województwa do podpisania nowej umowy na 2014 r. z MOPR, zwiększenia dotacji na przewozy w regionie i wzięcia odpowiedzialności przez urząd za zwolnienia pracowników (250 osób, co stanowi 1/4 załogi), będące konsekwencją likwidacji linii kolejowych z powodu niedostatecznych środków finansowych, przekazanych przez władze województwa. Niestety spotkanie nie przyniosło żadnych spodziewanych efektów.

Akcja ulotkowa

W związku z fiaskiem rozmów, Regionalna Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” przy Regionie Małopolskim rozpoczęła w dniu 11 lutego br. akcję informacyjno-ulotkową na dworcach kolejowych w Małopolsce, której celem było dotarcie do społeczeństwa z informacją o zagrożeniach, jakie powstaną dla pasażerów po 9 marca br., na skutek działań samorządu województwa.

O godz. 11.00 w tunelu „Magda” krakowskiego dworca głównego, kolejarze ubrani w żółte kamizelki „Solidarność Małopolska”, rozpoczęli rozdawanie blisko 5 tys. ulotek, opracowanych i wydanych przez RSK w Krakowie, które w następnych dniach pojawiły się również na innych dworcach w całej Małopolsce (Kraków, Nowy Sącz, Tarnów). W ten sposób związek zaprotestował przeciwko zwolnieniom grupowym w Oddziale Małopolskim Przewozów Regionalnych, odwoływaniu pociągów regionalnych i brakowi reakcji samorządu wojewódzkiego, który jest ustawowo odpowiedzialny za kolej w regionie.

„Marszałek Województwa likwidatorem kolejowych przewozów regionalnych w Małopolsce” — brzmiało jedno z haseł na ulotce, adresowanej do pasażerów korzystających z kolejowych połączeń regionalnych, opinii społecznej i ośrodków opiniotwórczych. Kolejarze informowali również o planach całkowitego zawieszenia połączeń na liniach: Kalwaria Lancko-

Kolejny rok przyniósł wiele niepewności wśród małopolskich kolejarzy. Zawieszenie lub ograniczenie połączeń, niskie dotacje i rozbieżności co do wizji i kształtu kolei w Małopolsce spędzają sen z oczu.

rona – Sucha Beskidzka – Chabówka – Zakopane, Kalwaria Zebrzydowska – Wadowice – Andrychów, Nowy Sącz – Krynica, Kraków – Balice, oraz zmniejszenia częstotliwości kursów pociągów regionalnych na pozostałych liniach w Małopolsce, oraz skutkach tych decyzji dla pasażerów i pracowników kolei.

Głównymi pytaniami postawionymi w ulotce było: Czy aktualna sytuacja przewozów regionalnych ma doprowadzić do całkowitego upadku kolei w Małopolsce? Czy na jej gruzach ma zacząć działać nowa spółka Koleje Małopolskie (już powołana przez Marszałka)?, Czy należy najpierw coś zniszczyć, żeby coś nowego musiało odnieść propagandowy sukces?

Tak wyglądał pierwszy etap protestu. Jaki będzie następny krok, wkrótce przekonamy się. Należy zaznaczyć pozytywny odbiór społeczny naszej akcji i duże zainteresowanie mediów poruszonymi problemami. To już jest sukces związku. Bo to „Solidarność” upomina się o najsłabszych, tych którzy korzystają z kolei, bo często nie mają innego wyjścia, a jakoś muszą dojeżdżać do pracy i szkół, a także tych, których pracodawca przeznaczył do zwolnienia.

To próba wywarcia presji na decydentach, szczególnie na samorządzie wojewódzkim, który ustawowo odpowiada za organizowanie i dotowanie kolei regionalnych, żeby ograniczyć negatywne skutki tego, co dzieje się z koleją w Małopolsce. Dotykają one przede wszystkim zwykłych ludzi, bo to oni płacą największą

cenę: utraty pracy i środków do utrzymania siebie i swoich rodzin.

Warto również zwrócić uwagę na to, że sytuacja na kolei w Małopolsce jest modelowym przykładem tzw. „produkcji” bezrobotnych w regionie, bo z racji wieku (50+) i kolejowych specjalności, w większości nie zostaną oni zagospodarowani przez rynek pracy i zasilą szereg bezrobotnych. Niestety na zahamowanie tego procesu i zapobieżenie dalszej degradacji kolei nie mają pomysłu ani Marszałek Województwa, ani Zarząd Spółki Przewozy Regionalne, a rząd i pani minister nie zwraca sobie takimi błahostkami głowy, mówiąc, że jest to problem marszałków...

„Solidarność” na otwarciu nowego dworca

W dniu 14 lutego br. Regionalna Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” przy Regionie Małopolskim przeprowadziła kolejną akcję protestacyjną przed nowym Dworcem Głównym w Krakowie. Była to kontynuacja akcji informacyjno-ulotkowej, która 11 lutego br. odbyła się na dworcach kolejowych w Małopolsce (Kraków, Tarnów i Nowy Sącz).

Termin akcji wybrano nieprzypadkowo, ponieważ w tym dniu zaplanowane zostało uroczyste otwarcie nowego Dworca Głównego w Krakowie, którego termin oddania początkowo zaplanowano na Euro 2012. „Niewielki” poślizg nie stanowił przeszkody do odtrąbienia kolejnego sukcesu i dobrej okazji do zorganizowania imprezy dla elit politycznych i samorządowych.

Do Krakowa przybyła osobiście wicepremier Elżbieta Bieńkowska, obecni byli też prezydent Krakowa Jacek Majchrowski i wicemarszałek Roman Ciepela. Władze kolejowe reprezentował prezes PKP S.A. Jakub Karnowski. Zaproszono mnóstwo gości, a pomimo to wielu prominentnych polityków (w tym odpowiedzialnych za infrastrukturę), nie wspominając już o samorządowych, nie otrzymało



zaproszenia, które uprawniało do wejścia do środka.

Kiedy wewnątrz dworca trwała uroczysta feta, uwagę licznych przedstawicieli mediów zwróciła pikietą zorganizowana przed głównym wejściem dworca przez Regionalną Sekcję Kolejarzy NSZZ „S” w Krakowie (równocześnie pikietowali też związkowcy ze Związku Zawodowego Kolejarzy Małopolski). Z uwagi na to, że wejścia do środka strzegły kordony ochroniarzy, a wewnątrz Policja, grupa związkowców, ubrana w czerwone kurtki, rozwinęła w tym miejscu duży transparent z napisem „Dość eksperymentów na kolejarzach”. Miał on dać jasny sygnał świętującym wewnątrz decydentom, że kolejowa „Solidarność” nie zgadza się na ich decyzje dotyczące Małopolskiego Oddziału Przewozów Regionalnych, na zwalnienia grupowe pracowników, na zamykanie linii kolejowych w Małopolsce i na utrudnianie tym samym życia mieszkańcom regionu. Rozdawano również ulotki informujące o proteście i udzielano wywiadów zgromadzonym dziennikarzom. W pewnym momencie jeden z przedstawicieli RSK, ubrany w związkową kurtkę i szalik RSK pojawił się w holu dworca, gdzie trwała uroczystość, wzbudzając tym samym konsternację. Zostawił ulotki w punktach informacyjnych i....powrócił do protestujących przed dworcem.

Akcja ta po raz kolejny dowiodła, że czasem, aby osiągnąć cel, którym jest dotarcie do opinii społecznej i decydentów, wystarczy pomysł, aktywność i wykrzystanie nadarzającej się okazji.



Stanowisko nr14/2014

ZRM NSZZ „Solidarność” z dnia 6.02.2014 r.

dotyczące sytuacji w Oddziale Małopolskim Przewozów Regionalnych.

Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” domaga się od Marszałka i władz samorządu województwa małopolskiego natychmiastowych działań, celem uniknięcia likwidacji połączeń kolejowych i ograniczenia kursowania pociągów regionalnych, na terenie województwa (od 9 marca br. plan zakłada zawieszenie ok. 40 % pociągów).

Domagamy się zaprzestania przenoszenia odpowiedzialności za regres w przewozach regionalnych na pracowników, ograniczenia zwolnień grupowych i niedopuszczenia do likwidacji tego oddziału.

Równocześnie Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” popiera działania Komisji Zakładowej i Regionalnej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność” w obronie miejsc pracy i kolejowych połączeń regionalnych, na terenie Oddziału Małopolskiego Przewozów Regionalnych.

Z ostatniej chwili

Sejmik Województwa Małopolskiego na posiedzeniu w dn. 24 lutego br. podjął decyzję o zwiększeniu o 4,1 mln PLN kwoty dotacji na realizację kolejowych przewozów regionalnych w 2014 r. Oznacza to, że w br. suma całkowitej dotacji wyniesie 79 mln PLN. Decyzja ta była wynikiem kompromisu zawartego 20 lutego br. Niestety nie oznacza to, że uda się uratować większość z zaplanowanych do zamknięcia szlaków kolejowych w Małopolsce.

Wybory w Związku

Do końca marca powinny się zakończyć wybory w podstawowych jednostkach organizacyjnych Związku. Przypominamy, że ważne jest zachowanie terminów przy ich przeprowadzaniu, a zwłaszcza poinformowanie członków organizacji związkowej o zamiarze przeprowadzenia wyborów na kadencję 2014-2018 z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Brak zachowania ww. terminu może być podstawą do zakwestionowania przeprowadzonych wyborów.

Informujemy, że w Biurze RKW można zasięgnąć wszelkich informacji dotyczących kwestii przeprowadzania wyborów, jak również poprosić o pełnomocnika, który pomoże w ich prawidłowym przygotowaniu i przeprowadzeniu.

Biuro RKW, pl. Szczepański 5, pok. 405,
tel. 12 421-82-75, 12 431-27-21, 12 421-60-54,
email: dkzp.krakow@solidarnosc.org.pl.

Adam Gliksman

BOJKOT LIDLA

W dn. 21-22 lutego br. przed większością marketów sieci Lidl w Małopolsce pojawili się członkowie „Solidarności”, informując klientów o bojkocie sieci, która uniemożliwia swoim pracownikom organizowanie się w związku zawodowe. Kupujący odnosili się ze zrozumieniem do akcji i choć nie wszyscy zrezygnowali w tych dniach z zakupów, to zdecydowana większość poparła pracowników sklepów.

NSZZ „Solidarność” ogłosiła bojkot sieci Lidl w lutym br., odpowiadając w ten sposób na odbieranie przez dyrekcję sieci Lidl prawa pracowników do zrzeszania się w związku zawodowe. Przejawem tych działań było bezprawne zwolnienie w grudniu 2013 r. członków „Solidarności”, niechęć do jakiegokolwiek dialogu z pracownikami, oraz utrudnianie działalności „Solidarności” w zakładzie. Te praktyki kłócą się z kreowanym w ostatnich miesiącach wizerunkiem „Lidla”, którego twarzami zostali uśmiechnięci Pascal Brodnicki i Karol Okrasa.

Jednym z elementów protestu była akcja ulotkowa, podczas której wręczano klientom marketów materiały poświęcone problemom pracowników Lidla. Piątkowo-sobotnia akcja objęła cały kraj. Także w Małopolsce przedstawiciele „Solidarności” pojawili się przed wejściem do niemal wszystkich marketów. W większości przypadków akcja przebiegała spokojnie, choć w kilku miejscowościach kierownictwo sklepów próbowało zainteresować nią Policję. Pod marketem przy ul. Wielickiej w Krakowie zorganizowano także krótki briefing dla dziennikarzy. Przewodniczący Małopolskiej

„Solidarności” Wojciech Grzeszek, przedstawił przyczyny i przebieg akcji: „Chcemy zwrócić uwagę klientów na trudną sytuację pracowników Lidla, którym odmawia się prawa do zrzeszania się w związku zawodowe. Sieć ta w ostatnich latach znacząco ograniczyła zatrudnienie, choć jej obroty zdecydowanie rosną. Pracownicy – zarówno kasjerki, jak i zatrudnieni w centrach dystrybucyjnych – są przeciążeni, rzadko mają dni wolne od pracy, są też pozbawieni wielu praw, jak chociażby do korzystania z Zakładowego Funduszu Pomocy Socjalnej, którego pracodawca nie chce utworzyć”.

Przewodniczący zapowiadał, że jeśli akcja nie przyniesie skutku w postaci przywrócenia do pracy zwolnionych pracowników, a także podjęcia rozmów z „Solidarnością”, to związek zaostrzy protest. Akcja miała miejsce także w innych miejscowościach województwa. W Bochni przeprowadzono również akcję groszową, polegającą na zablokowaniu kas poprzez dokonywanie płatności za pomocą monet 1- i 2-groszowych.

Wszystkim osobom, które włączyły się do akcji w imieniu pracowników Lidla dziękujemy!



Miechów



Bochnia



Kraków



Gorlice

Apel KK nr 4/2014 z dn. 28 stycznia 2014 r. ws. łamania praw pracowniczych i związkowych przez Lidl Polska

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko łamaniu podstawowych praw pracowniczych i związkowych w „Lidl Polska Sklepy Spożywcze sp. z o.o.” sp. k.

W styczniu 2013 roku pracownicy sieci Lidl założyli organizację NSZZ „Solidarność”, aby skutecznie upomnieć się o prawa pracownicze. Niestety kierownictwo firmy nie podjęło rzeczywistego dialogu ze stroną pracowniczą. Niemal od początku funkcjonowania „Solidarność” w Lidl Polska, zarząd spółki rozpoczął działania noszące znamiona szykanowania działalności związkowej. W grudniu 2013 roku przewodnicząca oraz wiceprzewodniczący Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” otrzymali dyscyplinarne wypowiedzenia z pracy. Jako przyczynę zwolnienia pracodawca podał m.in. udział tych osób w akcjach protestacyjnych, które rzekomo były nielegalne. W Niemczech, skąd pochodzi Lidl, wyrzucanie z pracy działaczy związkowych oraz jawne zwalczanie legalnie działającego związku zawodowego byłoby nie do pomyślenia.

W związku z powyższym Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” rozpoczyna długofalową akcję protestacyjną w celu znormalizowania stosunków pracowniczych w sieci sklepów Lidl. W pierwszym etapie akcji apelujemy do członków NSZZ „Solidarność” o zaniechanie zakupów w tej sieci w lutym br.

Ponadto KK skieruje skargę na działania zarządu Lidl Polska do instytucji międzynarodowych m.in. OECD i MOP.

Naukowcy przeciw cenzurze życia społecznego

29 stycznia br. przed Urzędem Miasta Krakowa na Placu Wszystkich Świętych odbyła się pikietą działaczy Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, którzy protestowali przeciwko uniemożliwieniu publikacji we wrześniu minionego roku na nośnikach reklam w pojazdach komunikacji miejskiej spotu przygotowanego przez KSN NSZZ „Solidarność”. Przedmiotem sporu było imienne zapytanie skierowane do dwóch małopolskich posłanek PO (Katarzyny Matusik-Lipiec i Urszuli Augustyn) o to, jak będą głosowały w sprawie odebrania pracownikom uczelni prawa do zawierania

ponadzakładowych układów zbiorowych pracy.

Związkowcy uznali, że żądanie zmian w treści spotu jest formą cenzury i dyskryminacji ogłoszeń KSN. Zdarzenie to jest o tyle bulwersujące dla pracowników uczelni, że krakowskie autobusy i tramwaje były wielokrotnie wykorzystywane do agitacji wyborczej w wyborach parlamentarnych, prezydenckich oraz samorządowych i do tej pory nie budziło to żadnych kontrowersji.

Przewodniczący KSN, prof. Edward Malec złożył w tej sprawie petycję na ręce Prezydenta Miasta Krakowa.

A. Z.

Adam Zyzman

PAT W SPRAWIE HANDLU

O tym, że pod wpływem Małopolskiej Sekcji Handlu NSZZ „Solidarność” część radnych miasta Krakowa wniosła projekt uchwały ograniczającej pod Wawelem czas pracy placówek handlowych w Wigilię i w Wielki Piątek do godziny 12:00, informowaliśmy już w październiku ubiegłego roku. Niestety, radni poszli znacznie dalej i projektem konsultacji objęli także wszystkie niedziele, co już na wstępie wzburzyło dyskusję publiczną, gdyż handlowcy zaczęli liczyć swoje straty w czasie pracy, przeliczając je na ograniczone etaty. W tej sytuacji Rada Miasta Krakowa zwróciła się o opinie nie tylko do zwykłych mieszkańców, a więc z jednej strony potencjalnych klientów i niemal wszystkich pracowników handlu, ale także instytucji społecznych, takich jak Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, samorząd pracodawców, związki zawodowe, rady i zarządy poszczególnych dzielnic, Archidiecezja Krakowska, Wojewoda Małopolski, organizacje przedsiębiorców i handlowców, itd.

Konsultacje w bardzo zróżnicowanej formie (portale informacyjne i społecznościowe, listy e-mailowe i tradycyjne) przeprowadzono od 4 listopada do 3 grudnia ubiegłego roku i okazało się, że wzięło w nich udział nieco ponad... 3 tys. osób i instytucji, a więc mniej niż 0,5 % społeczności Krakowa, zaś wyniki są też nieprzekonywujące, gdyż wskazują tylko lekką przewagę przeciwników proponowanych ograniczeń! Oznacza to, że nawet spośród ok. 16 tysięcy osób zatrudnionych

w Krakowie przez wielkie sieci super- i hipermarketów, w interesie których przede wszystkim występował związek, mało kto wziął w ogóle udział w konsultacjach.

Warto też zwrócić uwagę na to, które instytucje był przeciwko ograniczeniu czasu pracy. Ku naszemu zaskoczeniu znalazła się wśród nich Rada powiatowa Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (!), ale także Federacja Konsumentów, Cech Rzemiosł Spożywczych, czy Krakowski Oddział Stowarzyszenia KoLibier. To, że przeciwko będą organizacje przedsiębiorców i handlowców było z góry do przewidzenia. Co warto jednak podkreślić, Dyrekcja Krakowskich Centrów Handlowych protestowała przeciwko ograniczeniom w handlu w niedziele, ale nie zajęła stanowiska w sprawie Wigilii i Wielkiego Piątku, co świadczy, że sama sprawa tych dwóch dni byłaby być może do przepchnięcia!

„Te konsultacje i dzisiejsza dyskusja świadczy o tym, że zechcieliście się Państwo Radni pochylić nad losem ludzi, którzy zmuszeni są pracować wówczas, gdy większość z nas świętuje, choć też chcieliby być tego dnia z rodziną” — mówił Wojciech Grzeszek, przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” podczas posiedzenia RMK w dn. 19 lutego br. — „Co prawda nie chcieliśmy stosować metod dyscyplinowania członków naszego Związku w sprawie udziału konsultacjach i ten sposób wpływać na ich wynik, ale wiemy też, jak bardzo jest to dla nich trudna sytuacja. Jest to problem poważny zarówno

Straszenie wzrostem bezrobocia, niższymi wpływami do budżetu miasta z tytułu podatków, a nawet degradacją Krakowa, jako centrum turystycznego, to tylko niektóre argumenty przeciwników ograniczenia handlu w Wigilię, w Wielki Piątek i w niedziele, które przytaczano w dyskusji na forum Rady Miasta Krakowa po ogłoszeniu wyników konsultacji społecznych na ten temat.

dla tych ludzi, jak i ich rodzin, a są to w większości wypadków też mieszkańcy tego miasta, których Państwo reprezentujecie. „Solidarność” od wielu lat walczy o to, żeby niedziela była dniem wolnym od pracy, bo jest to realizacja jednego z 21 postulatów z sierpnia 1980 r., choć tam była też mowa o wolnych sobotach. Oczywiście można też powoływać się na przykłady z innych krajów i o takie nie jest trudno. Tu chodzi jednak o przyjęcie rozwiązania dla nas, tu w Polsce, i tu w Krakowie, dlatego apeluję, byście Państwo kontynuowali tę rozpoczętą myśl i byśmy nie rozeszli się z niczym.”

Za ideę związkowców wypowiadało się część radnych, m.in. Tomasz Urynowicz, Stanisław Rachwał, Bolesław Kosior, Józef Pilch, Stanisław Zięba, ale byli też radni zaślepieni ideą roli rynku, jako regulatora i wolności gospodarczej. Na marginesie warto zauważyć, że nie słychać ich było, gdy podejmowano niedawno uchwałę w sprawie zakazu palenia węglem w Krakowie, choć także ta uchwała jest ewidentną ingerencją w wolny rynek i powoduje utratę miejsc pracy, np. w kopalniach i firmach handlujących opalem. Nie słychać było też ich sprzeciwu, gdy w tę wolność ingerują instytucje Unii Europejskiej, których decyzje doprowadzają do upadku setek przedsiębiorstw i likwidacji tysięcy miejsc pracy, jak choćby wówczas, gdy tak jak ostatnio, zakazuje się sprzedaży wędlin wędzonych.

Ostatecznie radni przyjęli, że względna równowaga



głosów w konsultacji świadczy o tym, że mieszkańcy Krakowa nie życzą sobie, by Rada ingerowała w tę dziedzinę i nawet nie podjęli uchwały o przyjęciu informacji o wynikach konsultacji do wiadomości.

Czy to oznacza, że do sprawy nie warto już wrócić? Może w innej, ograniczonej formie, a więc np. tylko w odniesieniu do Wigilii i Wielkiego Piątku, czy Wielkiej Soboty? Myślę, że warto.

Na marginesie

W dniu 19 lutego 2014 r. podczas sesji Rady Miasta Krakowa przekazano informację Prezydenta Miasta Krakowa na temat konsultacji społecznych, dotyczących propozycji ustalenia dni i godzin otwierania oraz zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych na terenie Gminy Miejskiej Kraków.

Żałuję, że nie potrafiliśmy w większym stopniu zmobilizować się i wysłać chociażby więcej maili, które przeważałyby wynik konsultacji na naszą korzyść.

Pragnę podziękować przewodniczącemu ZR Małopolska NSZZ „Solidarność” Wojciechowi Grzeszkowi za poparcie i bezpośredni udział w tej akcji.

Podziękowania kieruję również do pracowników handlu z PSS „Spółem” Nowa Huta i hipermarketu Real oraz do redakcji „Serwisu Informacyjnego Solidarność Małopolska”.

Kazimierz Kubrak, Przewodniczący
Małopolskiej Sekcji Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”

Małopolska „Solidarność” ze smutkiem żegna
śp.

Tadeusza Kurleja

Współtwórcę „Solidarności” w FOS „Ponar”
w Tarnowie w 1980 r.;

internowanego w okresie stanu wojennego; aktywnego działacza
podziemnych struktur „Solidarności” w Tarnowie;
osobę poddawaną licznym prześladowaniom,
zatrzymaniom, przesłuchaniom i rewizjom.

Od 1988 r. osobę zaangażowaną w odbudowę
„Solidarności” w zakładzie pracy i w Tarnowie.

W l. 1990-1992 członka Zarządu Regionu Małopolskiego
i Delegata na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

Małopolska „Solidarność”

O pracy i solidarności

20 lutego br. w Klubie pod Gruszką, Stowarzyszenie Sieć Solidarności wraz z krakowskim oddziałem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zorganizowało kolejną debatę z cyklu „Solidarność znaczy...”, której przewodnim tematem była tym razem praca.

Spotkanie prowadził Andrzej Stawiarski, którego gośćmi byli prof. Grażyna Praweńska-Skrzypek z Instytutu Spraw Publicznych UJ, mec. Barbara Porzuczek, specjalista od prawa pracy w Zarządzie Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” oraz o. Henryk Cisowski, dyrektor Dzieła Pomocy św. Ojca Pio.

Dzięki zaproszonym gościom dyskusja była bardzo interesująca, a mnogość wątków i spostrzeżeń nie da się zamknąć w krótkiej informacji. O. Henryk Cisowski przytaczał słowa papieża Franciszka, który wielokrotnie mówi o „kulturze wykluczenia”, rozumianej jako odrzucanie niektórych grup ludzi, naznaczonych mianem: „jesteś już niepotrzebny”, bo np. jesteś już za stary. Postępuje proces „globalizacji obojętności”, bowiem „kultura dobrobytu nas zniewala”.

Prof. Praweńska zwracała uwagę na potrzebę zwracania uwagi w procesie zarządzania na „wartości”. Ludzie na stanowiskach kierowniczych powinni stosować zasady sprawiedliwości, gdyż bez niej nie ma solidarności, co prowadzi to dyskryminacji ludzi młodych albo starszych, oraz pozbawia nas myślenia międzypokoleniowego. Zarządzający bardzo rzadko potrafią zrozumieć odczucia członków zespołu zarządzanego.

Pani Profesor wskazywała na to, że solidarność może mieć charakter pozytywny, ale także trzeba zauważać jej potencjalne negatywy. Polityka tzw. solidarnej pensji z jednej strony prowadzi do spłaszczenia wynagrodzeń, ale może także przyczyniać się do tolerowania lenistwa i złej jakości pracy, z kolei solidarność rodzinna, choć sama w sobie dobra, może rodzić nepotyzm; solidarność między firmami może budować zaś zmywy np. cenowe.

W Polsce mamy niestety do czynienia z populistycznym wykorzystywaniem zasad i wartości solidarności. W dużych strukturach często istnieje również swoiste domniemanie solidarności, a więc jest to solidarność pozorna. Poważnym zagrożeniem dla solidarności jest rów-

nież brak miejsc pracy i wysokie bezrobocie. Solidarności sprzyja atmosfera fair-play, przejrzyste reguły, dostępna informacja, partycypacja pracowników w zarządzaniu. Z drugiej strony czasami mamy do czynienia z wyjątkową solidarnością w obliczu zagrożenia, np. bytu firmy.

Mecenas Porzuczek skupiła się na aspektach prawnych. Wskazywała, że choć w Konstytucji wskazuje się jednoznacznie na godność człowieka, to w praktyce dominuje prawie wyłącznie kategoria zysku. Jest to szczególnie widoczne w małych firmach, gdzie pracownika odziera się z jego godności i praw. To jest zaprzeczenie solidarności. Instytucje państwa niewiele robią, aby temu przeciwdziałać, a przykładem negatywnym jest często PIP, czy sądy pracy. Odpowiedzialne za to jest państwo, które jest niewydolne w tym zakresie. Podane przykłady były gorzkie, wskazywały m.in. na negatywną rolę polskiej kadry zarządzającej w zagranicznych firmach, itp.

W dyskusji, chyba zbyt krótkiej w stosunku do tematyki, padało wiele interesujących tez, np.: pęd za pieniędzmi nie jest kwestią wieku; bezdomność jest implikowana brakiem pracy; stawki płac często są drastycznie niskie; pracodawcy, którzy osiągnęli sukces ekonomiczny, chętniej otwierają się na pracowników i ich godność; słabość i niska świadomość kadry zarządzającej a także właścicieli wymuszają pewne zachowania pracowników. Często powtarzały się postulaty częstszego mówienia i szkolenia z zakresu etyki w biznesie!

Powinniśmy czasami schodzić z bieżni konsumpcjonizmu, aby odetchnąć. Padły także pytania zasadnicze: dlaczego pomimo tego, że jesteśmy krajem chrześcijańskim, w którym rola Kościoła jest bardzo znacząca, w którym mamy doświadczenie „Solidarności”, z której wywodziło się wielu decydentów, w którym mieliśmy bardzo silne związki zawodowe, wolne media, rozwinięte nauki społeczne, w praktyce kierujemy się tylko zasadami czystej ekonomii? Może trzeba postawić na stworzenie silnej ekonomii solidarności?

Na koniec pragnę złożyć gorące podziękowania dla Doroty Stec-Fus, organizatorki debat, dzięki której po raz kolejny mogliśmy wysłuchać bardzo interesującej dyskusji.

Edward E. Nowak

O kolejarskiej głodówce po latach

„To spotkanie ma na celu integrację ludzi, którzy dokładnie 10 lat temu postanowili zaważczyć o interes polskich kolei i to w sposób niekonwencjonalny, bo stawiając jako argument przeciwko władzy swoje zdrowie i życie, czyli wykorzystując protest głodowy” — mówił Henryk Sikora, szef Regionalnej Sekcji Kolejarzy w Małopolsce, witając uczestników głodówki sprzed lat na uroczystym rocznicowym spotkaniu w Krakowie.

„Warto przy tym zaznaczyć, że tak jak dziesięć lat temu, jak i teraz, my jako związkowcy, domagając się dodatkowych nakładów na kolej, występujemy nie tylko w obronie naszych miejsc pracy, jej warunków i naszych zarobków, ale dbamy także o warunki, a przede wszystkim o bezpieczeństwo podróżowania polskimi kolejami, co nie zawsze jest dla społeczeństwa oczywiste.”

Byli uczestnicy głodówki zjechali do Krakowa m.in. z Tarnowa i z Nowego Sącza. Przybyli też członkowie innych organizacji związkowych, jak Bogusław Sady i Mieczysław Hawryszko ze Związku Maszynistów PKP, którzy 10 lat temu głodowali wspólnie z „solidarnościowcami”.

W imieniu Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” w spotkaniu uczestniczył Henryk Tabędź, sekretarz Zarządu, który w swym wystąpieniu zwrócił uwagę na niezwykłą konsekwencję kolejarzy w walce o swe miejsca pracy. „Niestety, czarny PR uprawiany przez media związane z pracodawcami sprawia, że nie wiadomo czy dziś taka akcja byłaby możliwa do zorganizowania i czy zyskałaby taką akceptację społeczną, jak dziesięć lat temu” — mówił do zebranych. „Tymczasem obecna władza jak tylko może pozbywa się wszelkich kłopotów i wszystko odsyła do kompetencji niższych. Tak też dzieje się z koleją, gdzie Przewozy Regionalne

zostały przekazane do kompetencji władz wojewódzkich, a najlepiej funkcjonująca dziedzina polskich kolei, czyli Cargo — sprywatyzowana.”

„Ta sympatia społeczna przyjmowała nieraz zaskakujące objawy” — wspominał Stanisław Kusibab — „Któregoś kolejnego dnia protestu Mietek oświadczył, że pod oknami stoi kolejarska orkiestra i przygotowuje się do grania. Z początku myśleliśmy, że to jego kolejny żart, albo, że z głodu tak pogorszył się jego stan zdrowia, że majączy. Tymczasem okazało się, że dworcem głównym były jakieś uroczystości i orkiestra bezpośrednio po występie tam, przyszła na Plac Matejki, by pod oknami zagrać głodującym i wesprzeć nas duchowo.”

Wspomnienia kolejnych osób się uzupełniały, tak jak w przypadku Bogdana Pietrusińskiego, który przypominał, że w tym czasie, gdy koledzy głodowali, on uczestniczył w tych uroczystościach na dworcu i korzystając z okazji wręczał przybyłym tam z Warszawy dyrektorom PKP ulotki z żądaniami głodujących.

Duchowe wsparcie głodujący mieli także ze strony Kościoła, toteż wspominali, jak w biurze Zarządu Sekcji ksiądz z pobliskiego kościoła odprawiał specjalną mszę św. dla głodujących. Po latach zastanawiano się nawet, kto teraz pracuje przy tym biurku, które wówczas służyło za ołtarz.

Wszyscy zebrani podkreślali, że podobne protesty głodowe prowadzone były także w innych regionach Polski, oraz fakt, że działania te podejmowane były dla dobra całych kolei polskich, jako instytucji i że wówczas przyniosły efekt, bo to pod wpływem tych protestów Sejm przegłosował przeznaczenie części rezerwy budżetowej na wsparcie kolei.

Spotkanie było też okazją do wręczenia Stanisławowi Kraszewskiemu odznaczenia „Zasłużony dla Transportu” za długoletnią służbę na kolei.

Adam Zyzman



Uczestnicy głodówki w Krakowie przed 10 laty:

Henryk Sikora
Mieczysław Hawryszko
Michał Biel
Andrzej Drabik
Bogusław Sady
Stanisław Kusibab

Solidarni w Soczi



Podczas ostatnich igrzysk olimpijskich w Soczi polscy sportowcy sięgnęli po rekordową ilość medali. Na podium trzy razy stanęli zawodnicy związani z Małopolską „Solidarnością”. Przypomnijmy, że dwukrotny mistrz olimpijski Kamil Stoch w 2011 r. otrzymał z rąk przewodniczącego ZR Wojciecha Grzeszka nagrodę „Solidarni w Sporcie 2010”. Nasz

najlepszy obecnie skoczek wygrał także w 2012 r. zawody o Puchar Solidarności w Skokach Narciarskich na Igljelicie. Za rok 2006 r. statuetkę „Solidarni w sporcie” otrzymała z kolei Justyna Kowalczyk, która w Soczi również w wielkim stylu sięgnęła po złoto.

Dla „Solidarności” szczególnie znaczenie mają sukcesy w postaci złotego i brązowego medalu panczenisty Zbigniewa Bródki, który jest członkiem naszego związku.

Do wszystkich medalistów – w imieniu członków Małopolskiej „Solidarności” – listy gratulacyjne wystosował przewodniczący Wojciech Grzeszek. W piśmie do Zbigniewa Bródki napisał, m.in.: „Pański upór w walce o sukcesy sportowe, mimo licznych przeciwności i problemów, stanowi dla nas wszystkich inspirację. Cieszymy się, że będąc członkiem NSZZ „Solidarność”, tak wspaniale rozśławia Pan nasz kraj i osiąga sukcesy sportowe.”

majlech

Udana akcja krwiodawców

Sporym sukcesem zakończyła się druga akcja krwiodawstwa zorganizowana 27 stycznia br. przez KZ NSZZ „Solidarność” przy Zakładzie Gazowniczym w Krakowie. Zebrano blisko 12 l krwi, a następna akcja odbędzie się już w kwietniu!

Po raz drugi KZ NSZZ „Solidarność” zorganizowała akcję krwiodawstwa. Tym razem do XV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie zgłosiło się aż 40 ochotników, spośród których 27 osób oddało krew. Szczególne słowa uznania należą się uczniom XV im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz XXV LO im. Stefana Żeromskiego, którzy zdecydowali się na uczestniczenie w akcji. W sumie udało się zabrać 11,750 l krwi pełnej.

Na uczestników czekał słodki poczęstunek, a także upominki w postaci gadżetów przekazanych przez Biuro Zarządu Okręgowego PiS okręgu nr 13 Kraków. 42 osoby pozostawiły swoje adresy mailowe i wyraziły chęć wzięcia udziału w kolejnej akcji planowanej na kwiecień 2014 r.

Piotr Hrycaniuk

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

Pomóżmy przyjaciółom z Ukrainy!

Dramatyczne wydarzenia na Ukrainie wstrząsnęły opinią publiczną. Przełom stanowi jednak dopiero początek drogi Ukraińców do demokracji.

W związku z powyższym NSZZ „Solidarność” apeluje o pomoc dla naszych wschodnich sąsiadów.

Prezydium Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” w dn. 20 lutego 2014 r. przyjęło stanowisko: „Prezydium Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o podjęcie działań przywracających ład moralny oraz prawny na Ukrainie. NSZZ „Solidarność” nie może milczeć, kiedy w haniebny i bestialski sposób tłumione jest dążenie wielu mieszkańców Ukrainy do życia w wolnym, aspirującym do struktur europejskich kraju. NSZZ „Solidarność” w sposób szczególny rozumie te dążenia. Wyrazimy głęboką solidarność z protestującymi oraz ból i żal z powodu śmiertelnych ofiar protestujących. Wierzmy, że Ich dążenie do wolności i niepodległości przyniesie wkrótce efekty.”

„Solidarność” chce pomóc finansowo, dlatego apeluje o wpłaty na specjalne konto, które pozwoli zorganizować konwój z transportem humanitarnym na Ukrainę. Regiony przygraniczne NSZZ „Solidarność” chcą zakupić i dostarczyć środki opatrunkowe i materiały pierwszej pomocy medycznej. Również Prezydium Małopolskiej „Solidarności” zdecydowało o przekazaniu środków na ten cel oraz zaangażowało do organizacji zakładowych z Małopolski o przekazywanie darowizn. „NSZZ „Solidarność” w przeszłości wiele razy doświadczył ludzkiej solidarności i wsparcia, dlatego każdy z nas rozumie, że naszą powinnością jest teraz pomoc Ukraińcom, walczącym o demokrację” - mówi Wojciech Grzeszek, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności”.

Koordynacją i logistyką całego przedsięwzięcia zajmują się zastępca przewodniczącego KK NSZZ „S”, a jednocześnie szef Regionu Podkarpacie, graniczącego z Ukrainą – Tadeusz Majchrowicz.

Środki finansowe można przekazywać na konto: Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność” 34 1020 2629 0000 9102 0009 1546 z dopiskiem: „UKRAINA”.

Adam Gliksman